

Sygn. akt: I C 18/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 grudnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Domicela Gawlińska - Kowalczyk
Protokolant:	protokolant sądowy Aleksandra Strumiłowska

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2015 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa D. G.

przeciwko Skarbowi Państwa - Centralnemu Zarządowi Służby Więziennej

o odszkodowanie

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 18/15

UZASADNIENIE

Powód D. G. w pozwie wniesionym w dniu 28 stycznia 2015 roku domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego Skarbu Państwa - Centralnego Zarządu Służby Więziennej kwoty 150 000 zł z odsetkami od dnia wydania wyroku tytułem zadośćuczynienia za doznane w związku z odbywaniem kary pozbawienia wolności w niewłaściwych warunkach bytowych, niespełniających europejskich standardów krzywdy oraz zaniechania dalszych naruszeń jego dóbr osobistych.

Uzasadniając wskazał, że w jednostkach penitencjarnych, w jakich przebywał od 1997 roku nie zapewniono mu prawa do godności, intymności, humanitarnego traktowania i odpowiedniej opieki medycznej, a cel w jakich przebywał nie spełniały warunków określonych w przepisach prawa, m.in. art. 110§2 kkw. Podał, że nie zapewniono mu odpowiedniej normy powierzchniowej, właściwych warunków sanitarnych, oświetlenia, wentylacji i temperatury w celi. Dodał, że był osadzany w jednostkach dalekich od miejsca zamieszkania jego rodziny, naruszano tajemnicę korespondencji, w celi przebywał z osobami szydzącymi z jego poglądów, miał ograniczony dostęp do opieki zdrowotnej. Wskazał, że wszystko to przysporzyło mu cierpienie fizycznych i psychicznych. Podniósł, że przebywał w wielu jednostkach penitencjarnych na terenie całego kraju i pozywa organ sprawujący nadzór nad nimi.

W odpowiedzi na pozew Skarb Państwa reprezentowany przez Centralny Zarząd Służby Więziennej wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W pierwszej kolejności pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń związanych z wydarzeniami, które miały miejsce w okresie więcej niż 3 lata przed wniesieniem pozwu. Odnosnie do pozostałego okresu osadzenia – od 30 stycznia 2012 roku, pozwany wskazał, że zarzuty powoda co do panujących w jednostkach niewłaściwych lub niezgodnych z przepisami warunków bytowych są nieprawdziwe, a powód nie wskazał na żadne dowody świadczące o naruszeniu jego godność poprzez warunki osadzenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód przebywał w różnych jednostkach penitencjarnych – po raz pierwszy w 1987 roku jako siedemnastolatek, następnie od 1995 roku z przerwami do nadal. Od 20 stycznia 2012 roku był osadzony w Zakładzie Karnym w Ł., od 30 stycznia 2012r. w Areszcie Śledczym w W. – M.. W dalszej kolejności: od 10.05.2012r. w Areszcie Śledczym w W. S., od 18.05.2012r. do 28.02.2013 roku w Zakładzie Karnym w K., od 30.05.2013r. w Areszcie Śledczym w G., od 14.11.2013r. do 28.07.2014r. w Zakładzie Karnym w B., od 30.07.2014 roku w Zakładzie Karnym w C..

W Zakładzie Karnym w Ł. oraz ww. Aresztach Śledczych w W. powód miał zapewnione prawidłowe warunki, nie odczuł żadnej krzywdy, nie uskarżał się na osadzenie w tych jednostkach. W AŚ w W. – M. powód nie przebywał w warunkach przeludnienia, a cele mieszkalne w ciągu dnia były otwarte, zapewniając osadzonym swobodę poruszania się. W AŚ w W. S. powód przebywał w tzw. pawilonie zbiorowego zakwaterowania, spełniającym wszystkie normy określające warunki bytowe.

W Zakładzie Karnym w K. powód przebywał w celach nieprzeludnionych, zapewniających właściwe warunki bytowe i sanitarne. Powód przebywał w pawilonie B oddanym do użytku w marcu 2011 roku, po remoncie, z zabudowanymi (murowanymi) kącikami sanitarnymi. W celach były grzejniki centralnego ogrzewania, sprawna wentylacja grawitacyjna i odpowiednie - także do czytania - oświetlenie.

W czasie pobytu powoda w Areszcie Śledczym w G. w okresie nieprzedawnionych roszczeń, czyli po 2.02.2012r., warunki sanitarne były sukcesywnie poprawiane, w 2013 r. rozpoczęto remont głównego budynku, w czasie którego zabudowywano wszystkie kąciki sanitarne do pełnej wysokości. Cele w Areszcie zapewniały odpowiednie warunki bytowe, a za ich czystość i porządek odpowiadali osadzeni, którzy otrzymywali środki czystości oraz zmiotkę i szufelkę; dodatkowo toalety raz w tygodniu były dezynfekowane. W warunkach niezapewniających normy 3m² na osobę powód przebywał jedynie 10 dni, w okresie 26.06-4.07.2013r., na podstawie wydanej zgodnie z art. 248 kkw Decyzji Dyrektora AŚ, której odbiór powód podpisał, a która nie została uchylona w trybie nadzoru penitencjarnego; w pozostałych okresach w celach nieprzeludnionych. Zwiększano ilość przekazywanych osadzonym środków na utrzymanie higieny osobistej. Osadzeni mieli zapewniony dostęp do kąpeli. Przerwy w dostawie prądu były do 2 godzin dziennie, o czym osadzeni byli poinformowani wcześniej. Osadzeni mieli możliwość korzystania z lampek nocnych. Mieli dostęp do biblioteki i literatury.

W Zakładzie Karnym w B. w okresie od 14.11.2013r. do 28.07.2014r. były przestrzegane wszystkie obowiązujące przepisy regulujące wykonywanie kary pozbawienia wolności, także dotyczące normy powierzchniowej, a cele były na bieżąco odświeżane i remontowane.

W Zakładzie Karnym w C. powód nie przebywał w warunkach przeludnienia. Miał zapewnione odpowiednie warunki bytowe oraz szeroki dostęp do zajęć kulturalno-oświatowych i sportowych, a także możliwość udziału w kursach przyuczające do zawodu i praktykowania religii.

Powód w jednostkach penitencjarnych miał zapewniony stały kontakt z kierownictwem jednostek penitencjarnych, w których przebywał oraz z wychowawcami. Mógł kierować skargi, prośby i wnioski do organów wykonujących orzeczenia, czego nie czynił. Nie zgłaszał żadnych skarg ani uwag administracji jednostek penitencjarnych, w których przebywał.

W celach miał zapewniony sprzęt i wyposażenie zgodne z przepisami i w odpowiedniej ilości. Zapewniono mu możliwość korzystania z zajęć kulturalno-oświatowych i sportowych według własnego uznania, mógł korzystać z

prasy i biblioteki, brać udział w spotkaniach grup wyznaniowych. Miał zapewnioną możliwość spędzania czasu poza przeludnionymi celami nie tylko podczas godzinnego spaceru. We wszystkich celach pozwanych jednostek znajdowały się okna, które zapewniały dostęp światła dziennego i świeżego powietrza, a temperatura w pomieszczeniach zależna była i jednocześnie dostosowywana do pory roku i temperatury panującej na zewnątrz. Powód zawsze miał zapewnione osobne miejsce do spania, a cele mieszkalne były wyposażone w sprzęt kwaterunkowy dostosowany do ilości osób przebywających w celi. W jednostkach penitencjarnych okresowo przeprowadzane były remonty cel ukierunkowane na zapewnienie osadzonym jak najlepszych warunków bytowych.

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przedstawionych mu w toku postępowania następujących materiałów dowodowych: dokumenty k. 67-84; przesłuchanie świadka M. G. – protokół i e-protokół z rozprawy w dniu 21.05.2015r. k. 102-104 ; przesłuchanie powoda – protokół oraz e-protokół z dnia 15.10.2015r. k. 142-144, 145.

Sąd oddalił wniosek powoda dot. ustalenia przez sąd nazwisk i danych osób, które wg powoda powinny być przesłuchane w charakterze świadków. Ciężar udowodnienia faktów, z których powód wywodził skutki prawne ciążył na powodzie i to obowiązkiem powoda było wskazanie danych osób, których powołuje na świadków oraz wskazanie okoliczności, na jakie dany świadek ma zeznawać. Poszukiwanie materiału dowodowego nie jest powinnością Sądu. Innych wniosków dowodowych powód nie zgłosił.

Dowodom z ww. dokumentów Sąd dał wiarę – ich prawdziwość nie została skutecznie podważona. Powód nie przedstawił żadnych dowodów, które mogłyby zaprzeczyć wiarygodności złożonych przez pozwanego dokumentów. Także dowód z przesłuchania świadka Sąd uznał za godny wiary – zeznania były spójne i logiczne, korelowały z dowodami z dokumentów i uzupełniły materiał dowodowy.

W trakcie przesłuchania powód posiłkował się notatkami, nie pamiętał wszystkich szczegółów dotyczących osadzenia, nie potwierdził wszystkich zarzutów podniesionych w pozwie. Wskazał, że w ZK w Ł. był przejazdem i nie kwestionuje warunków bytowych, podobnie jak warunków w AŚ w W. M. i w AŚ w W. S.. Zarzucił, że w ZK w K., gdzie był do 28.02.2013 roku był ścisk, brak wentylacji, trudności z otwieraniem okna i słabe oświetlenie, toaleta oddzielona kocem lub prześcieradłem zawieszonym na sznurku we wszystkich celach. Nie pamiętał jednak, w jakich celach przebywał. Podał, że nie występowało zagrzybienie ani robaki, a sprzęt kwaterunkowy był w odpowiedniej ilości do liczby skazanych. Wskazał, że była tam siłownia i w lecie możliwość korzystania kompleksu sportowego, a opieka zdrowotna była wzorowa. Zarzucił przepełnienie w czasie jego pobytu w AŚ w G., niezabudowanie kąpoków sanitarnych, zdarzające się zagrzybione cele, ale wskazał, że ich wyposażenie było prawidłowe. Zagrzybienie zarzucił także niektórym celom w ZK w B., zarzucił złą wentylację i za małe cele, ale przyznał, że nie wie jaką miały one powierzchnię. Podał, że wyposażenie było odpowiednie, kąpiki sanitarne zabudowane i że nie zgłasza zarzutów co do warunków sanitarnych; wskazał że korzystał z spacerów i świetlicy sportowej. Nie zgłosił zarzutów co do opieki medycznej. Odnośnie pobytu w ZK w C. do dnia 28.01.2015r. wskazał, że warunki sanitarne są „jako takie”, a toaleta i umywalka są w zabudowanym pomieszczeniu. Przyznał, że nigdy nie składał żadnych skarg administracji zakładów i aresztów.

Sąd zważył, co następuje:

Powód domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego Skarbu Państwa na podstawie art. 417 kc, art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. kwoty 150 000 zł zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda wskutek złych warunków bytowych w jednostkach penitencjarnych, w jakich przebywał od 1987 roku.

Zgodnie z art. 417 § 1 kc za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że roszczenia powoda odnośnie pobytu w jednostkach penitencjarnych przed dniem 28 stycznia 2012 roku uległy przedawnieniu.

Artykuł 442¹ § 1 k.c. stanowi bowiem, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Przepisy ten reguluje przedawnienie roszczeń majątkowych w zakresie odpowiedzialności deliktowej, tj. roszczeń o naprawienie szkody majątkowej oraz roszczeń o pieniądze zadośćuczynienie krzywdzie. Pozew został wniesiony w dniu 28 stycznia 2015 roku (data złożenia pozwu w administracji Zakładu Karnego). Należało zatem uznać, że roszczenia powoda dotyczące przebywania w zakładach karnych i aresztach śledczych w okresie sprzed 7 28 stycznia 2012 roku są przedawnione, w związku z czym powództwo w tym zakresie Sąd oddalił.

Nieprzedawnione roszczenia obejmowały okresy pobytu powoda w Zakładzie Karnym w Ł. – od 20 stycznia 2012 roku, w Areszcie Śledczym w W. – M. od 30 stycznia 2012r., w Areszcie Śledczym w W. S. od 10.05.2012r., w Zakładzie Karnym w K. od 18.05.2012r. do 28.02.2013 roku, w Areszcie Śledczym w G. od 30.05.2013r., w Zakładzie Karnym w B. od 14.11.2013r. do 28.07.2014r. w Zakładzie Karnym w C. od 30.07.2014r. do 28 stycznia 2015 roku.

W trakcie przesłuchania powód wskazał, że nie ma zarzutów w stosunku do Zakładu Karnego w Ł. ani Aresztów Śledczych w W. i podał, że nie kwestionuje panujących tam warunków bytowych.

Natomiast zarzuty postawione pozostałym ww. jednostkom penitencjarnym nie zostały potwierdzone w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Podstawę materialną żądań powoda stanowił art. 23 i 24 w zw. z art. 448 k.c. Powód zarzucił osadzenie go w celach przeludnionych, jednocześnie nie potrafił wskazać konkretnie w jakich jednostkach, w jakim czasie przebywał w danej przeludnionej celi, jak duży był wymiar przeludnienia i jakie wywołało to skutki w jego dobrach osobistych. Z materiału dowodowego wynika, że po 28 stycznia 2012 roku powód przebywał w celi, w której niezapewniono normy 3m² na osobę jedynie przez 10 dni – w Areszcie Śledczym w G., od 26.06-4.07.2013r., na podstawie wydanej zgodnie z art. 248 kkw Decyzji Dyrektora AŚ, której odbiór powód podpisał, na którą nie skarżył się do sądu penitencjarnego. Czas ten jest za krótki, aby uznać iż osadzenie w celi bez zapewnionej normy 3m² uzasadniało przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego. W pozostałych okresach powód nie był osadzony w celach przeludnionych. Powód nie udowodnił zatem, że doznał naruszenia godności poprzez osadzenie w niespełniających normy powierzchniowej celach. Poza tym miał możliwość spędzania czasu poza celami: na spacerach oraz podczas zapewnionych mu zajęciach kulturalno-oświatowych, sportowych, religijnych, udziału w kursie zawodowym, który odbywał – mógł z nich korzystać według własnych chęci.

Warto dodać, że w sprawie o sygn. akt V CSK 113/11 Sąd Najwyższy podkreślił, że nie każde naruszenie dóbr osobistych rodzi prawo do zadośćuczynienia. Artykuł 448 k.c. stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może, ale nie musi, przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zasądzenie zadośćuczynienia nawet w przypadku stwierdzenia naruszenia dobra osobistego jest zatem fakultatywne, a nie obligatoryjne. Sąd zatem może, ale nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia, nawet jeśli stwierdzi że wystąpiło naruszenie dóbr osobistych. Przyznanie bowiem zadośćuczynienia pieniężnego jest uzależnione od wielu innych okoliczności, od długości przebywania w przeludnionej celi, uciążliwości z tym związanych oraz pozostałych warunków odbywania kary więzienia, które mogą zwiększyć poczucie krzywdy lub je osłabiać, a nawet sprawiać, że w ogóle nie powstało (V CSK 113/11). Sąd Najwyższy uznał zatem, a Sąd orzekający w pełni podziela ten pogląd, że nie każde naruszenie dóbr osobistych rodzi prawo do żądania zadośćuczynienia, a samo umieszczenie w celi o powierzchni na osadzonego mniejszej niż 3m² nie przesądza o zasadności roszczenia o zadośćuczynienie. Rozstrzygnięcie o roszczeniu opartym na art. 448 k.c. zależy bowiem od rodzaju naruszonego dobra, intensywności naruszenia oraz jego skutków dla poszkodowanego, a także zachowania się naruszydźcy (wyrok SN z dnia 13.06.2002 r., V CKN 1421/00). W świetle powyższego, po przeanalizowaniu wszystkich okoliczności sprawy oraz zgromadzonych dowodów, Sąd uznał, że nie ma podstaw do zasądzenia na rzecz

powoda zadośćuczynienia. Należy zauważyć, że powód sam przyczynił się do powstania po jego stronie sytuacji, w której w niniejszym postępowaniu wywodzi swoje roszczenie poprzez popełnienie przestępstwa, także w warunkach recydywy. Powód skarży się na krzywdę, której rzekomo doznawał ze strony jednostek penitencjarnych w związku z przeludnienie w kontekście naruszenia jego godności i prawa do intymności, jednakże ograniczenie sfery intymności i prywatności w celach, które z reguły są wieloosobowe, następuje w znacznym stopniu z natury rzeczy. Nie ma wymogu prawnego, aby cele były jednoosobowe lub dwuosobowe, bowiem to właśnie ograniczenie swobody i intymności stanowi podstawową dolegliwość kary pozbawienia wolności czy tymczasowego aresztowania. Ponadto umieszczenie w celi jednoosobowej, w tzw. „izolatce”, traktuje się jako karę dyscyplinarną, zwiększająca dolegliwości osadzenia, a nie polepszająca komfort.

Odbywanie kary pozbawienia wolności samo przez się ogranicza prawo do intymności, co nie jest zależne od tego, czy cela zapewnia powierzchnię 3, czy 4 m² na osobę, czy też nie. Natomiast przestrzeganie zasad higieny, nawet w trudnych warunkach, jest kwestią nie tyle swobody podczas czynności sanitarnych, co raczej świadomości i kultury osobistej, a to zależy już tylko od postawy samych osadzonych, zwłaszcza że to oni – zgodnie z art. 116 kkw - są odpowiedzialni za stan czystości w celach, w tym w kąciakach sanitarnych. Administracja pozwanych jednostek zapewniała możliwość uzyskania środków czystości, także w dodatkowych ilościach, jeśli tylko osadzeni się o taka zwracają. Jednakże powód nie składał żadnych wniosków czy uwag odnośnie warunków bytowych do administracji, która dokładała starań aby sukcesywnie polepszać warunki sanitarno-bytowe, wygląd cel, przeprowadzała zarówno bieżące, jak i generalne remonty, zwiększała ilość środków higieny osobistej i czystości dla osadzonych. Działania powyższe miały na celu zapewnianie osadzonym lepszego komfortu i intymności – na tyle, na ile jest to możliwe w warunkach izolacji penitencjarnej. Nie potwierdziły się wskazane przez powoda w pozwie zarzuty odnośnie do złej opieki medycznej. W zeznaniach powód przyznał, że miał zapewnioną dobrą opiekę lekarską i nie zgłosił żadnych uwag co do niej. Wskazał także, że ww. jednostkach sprzęt kwaterunkowy był właściwy i nie skarżył się na to. Zarzuty powoda co do złej wentylacji w celach okazały się bezpodstawne. Wszystkie celem, w których przebywał miały okna z możliwością ich otwierania, zapewniające dopływ świeżego powietrza i światła dziennego. Cele były ogrzewane. Temperatura zależna była od warunków atmosferycznych i pory roku i nie przekraczała normalnych uciążliwości z tym związanych i niezależnych od miejsca pobytu. Przerwy w dostawie prądu do cel były krótkotrwałe, osadzeni mieli świadomość, w jakich godzinach następują, miały miejsce w ciągu dnia, kiedy światło dzienne było wystarczające, także do czytania. Także w zakresie zapewnionych kąpiei i dostępu do wody warunki zapewnione powodowi były zgodne z przepisami prawa regulującymi te kwestie. Ewentualne skargi na czystość cel nie uzasadniają roszczeń, gdyż za to, jak i za porządek odpowiadają sami osadzeni. Wszystko powyższe wskazuje więc na to, że zarzuty powoda wskazane w pozwie w zakresie niegodziwego traktowania go w jednostkach penitencjarnych nie potwierdziły się – powód nie przedstawił dowodów, które by o tym świadczyły. Ewentualne niedogodności, które mógł odczuwać powód będąc wiele lat osadzonym, nie przekraczały zakresu koniecznego i nieuniknionego cierpienia wpisanego w odbywanie kary pozbawienia wolności, zwłaszcza że jednostki penitencjarne nie pozostawały bierne i dokładały wielu starań o poprawę warunków bytowych osadzonych. Warto podkreślić, że powód nigdy nie zgłaszał w administracji jednostek żadnych skarg i uwag – mimo takiej możliwości - zatem nie mógł oczekiwać, że ewentualne odczuwane przez niego „niewygody” zostaną usunięte. Roszczenia powoda związane z przebywaniem w jednostkach penitencjarnych w okresie od 28 stycznia 2012 roku do 28 stycznia 2015 roku nie zostały wykazane, w konsekwencji czego Sąd powództwo zarzucające naruszenie dóbr osobistych powoda oddalił w całości.

Powód został zwolniony od kosztów sądowych w całości, co jednak nie zwalnia go z obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi zgodnie z art. 108 uoksc. W związku z powyższym Sąd zasądził od powoda jako strony przegrywającej na rzecz pozwanego kwotę 3600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

SSO Domicela Gawlińska – Kowalczyk